

Mamy Rondo Toruńskich Polarników

W 50. rocznicę działalności Stacji Polarnej Uniwersytetu Mikołaja Kopernika na Spitsbergenie rondo u zbiegu ulic Gagarina i Szosa Okrężna otrzymało nazwę Toruńskich Polarników. Wmurowano również pamiątkową tubę zawierającą nazwiska 225 osób, które w pięciu dekadach określały świetność naukową Stacji Polarnej.

Uroczyste nadanie nazwy rondo Toruńskich Polarników odbyło się w środę, 3 grudnia 2025 roku. Nazwę otrzymało rondo zlokalizowane u zbiegu ulic Gagarina i Szosa Okrężna w bezpośrednim sąsiedztwie miasteczka akademickiego UMK. Polarna nazwa dla tego fragmentu toruńskiej sieci dróg wskazuje na przynależność Stacji Polarnej do osiągnięć badawczych UMK oraz na mistrzowskie osiągnięcia samego Centrum Badań Polarnych UMK.

50. rocznica powstania stacji stanowiła idealną okazję do uhonorowania naukowców i ekspertów, których działalność przyczynia się do pogłębiania wiedzy o odległych, arktycznych regionach i stanowi znaczące osiągnięcie naukowo-badawcze.

*- Dzisiaj bardzo uroczysty moment i bardzo ważny z punktu widzenia miasta Torunia, Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, ale również Uniwersyteckiej Stacji Polarnej. Cieszę się, że w topografii miejskiej pojawi się nowa nazwa, która będzie symbolizowała związki nie tylko Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, ale również miasta Toruń z najbardziej na północ wysuniętą placówką naukową - **powiedział prezydent Torunia Paweł Gulewski.** - Dzięki stacji badawczej wdrożono wiele programów międzynarodowych. Dzięki naukowcom z Torunia poznajemy geologię tamtejszych obszarów, poruszanie się lodowców, kwestie dotyczące hydrologii i wszystkiego, co związane jest z atmosferą. Te badania prowadzone są nieprzerwanie od 1975 roku. Dzisiaj w tubie, którą zakopaliśmy, w osi tego ronda znajduje się 225 nazwisk ludzi, którzy przyczynili się do tego, że stacja badawcza Uniwersytetu Mikołaja Kopernika tam powstała i działa do dziś.*

- Realizujemy dziś tak naprawdę uchwałę Rady Miasta Torunia z 12 czerwca, gdzie radne i radni miasta Torunia podjęli jednogłośnie decyzję o nadaniu nazwy temu rondu, właśnie u zbiegu ulicy Szosa Okrężna i Gagarina, Rondo Toruńskich

*Polarników. To oczywiście ma taki symboliczny związek z 50-leciem istnienia stacji polarnej UMK na Spitsbergenie, ale jest także wspólnym hołdem i podziękowaniem dla tych wszystkich pokoleń toruńskich polarników, pracowników naszego Uniwersytetu, którzy przez wiele, wiele lat tą placówkę budowali i tworzyli - **mówił Przewodniczący Rady Miasta Torunia Łukasz Walkusz.** - Bez wątpienia warto również dodać, jak ważna dla nas jest ta stacja pod kątem promocyjnym, bo przecież od wielu lat sławi nasze miasto, które jak wiemy ma aspiracje metropolitalne i takie placówki tak naprawdę są nieocenionym świadectwem tego charakteru miasta, który jest miastem wyjątkowym z aspiracjami naukowymi, nie tylko w kraju, ale również tam, w tej krainie wiecznej zmarzliny, na Spitsbergenie.*

*- Mamy teraz w Toruniu swój biegun zimna i ustaną już spory dotyczące miejsca, gdzie w Toruniu jest najzimniej - **dodał Łukasz Wakusz.***

Stacja Polarna Uniwersytetu Mikołaja Kopernika na Spitsbergenie jest najdalej na północ wysuniętą polską jednostką badawczą. To również zaplecze do organizacji wypraw polarnych UMK podczas których prowadzone są głównie badania glaciologiczne, hydrologiczne, geomorfologiczne i klimatologiczne.

Z wnioskiem o upamiętnienie Toruńskich Polarników w nazwie ronda zwrócił się Marszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego Piotr Całbecki oraz Rektor Uniwersytetu Mikołaja Kopernika prof. dr hab. Andrzej Tretyn, natomiast pozytywne opinie dotyczące uchwały wydał Prezydent Miasta Torunia Paweł Gulewski, a także Towarzystwo Miłośników Torunia i Rada Okręgu nr 13 Bydgoskie. Decyzję o nadaniu nazwy podjęli radni podczas sesji, 12 czerwca 2025 roku.

W uroczystości wzięli udział JM Rektor Uniwersytetu Mikołaja Kopernika prof. dr hab. Andrzej Tretyn, który wspominał jedną ze swoich wypraw na Spitsbergen w 2000 roku, wicemarszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego Marek Wojtkowski, zastępca prezydenta Torunia Rafał Pietrucień, radni: Zbigniew Fiderewicz i Michał Zaleski oraz uczestnicy I Toruńskiej Wyprawy Polarnej na Spitsbergen z 1975 roku.

Podczas uroczystości wmurowano tubę pamiątkową zawierającą nazwiska 225 osób, które w pięciu dekadach określały świetność naukową Stacji Polarnej:

*- Jest to, nawet bym powiedział może wzniośle, bardzo wzruszające dla mnie i dla wszystkich moich kolegów polarników, że tutaj, w tym miejscu, tak blisko naszego Wydziału Nauk o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej powstało to rondo - **powiedział kierownik Stacji Polarnej UMK na Spitsbergenie, dr hab. Ireneusz Sobota,***

prof. UMK. - *Myślę, że pierwsze takie rondo w Polsce. Toruń ma swoich polarników, a polarnicy mają to swoje rondo. Pierwszy raz w 1985 roku ruszyła wyprawa i do dzisiaj udało się zrobić 55 wypraw i ekspedycji, w których udział wzięło 225 osób, których nazwiska umieściliśmy w kapsule czasu. Zakopaliśmy imiona i nazwiska tych wszystkich uczestników, których nazwaliśmy Toruńskimi Polarnikami (...). Zawsze powtarzam, że tam daleko na północy, nasz stacja to jest kawałek Torunia, kawałek naszego województwa.*

- *Stacja to nasz Dom daleko od domu. Ludzie ją stworzyli, a ona stworzyła nas -*
napisał na początku listu, który znalazł się w kapsule czasu Kierownik Stacji Polarnej UMK na Spitsbergenie, dr hab. Ireneusz Sobota, prof. UMK.

Fragment listu, który znalazł się w kapsule czasu:

„ Od pięciu dekad Stacja Polarna Uniwersytetu Mikołaja Kopernika na Spitsbergenie jest miejscem, gdzie spotykają się ludzie, wiatr i czas. Tu rodziły się marzenia, dojrzała nauka, a w ciszy arktycznych chwil zapisano tysiące ludzkich historii. Wszystkie wyprawy były naszym wspólnym czasem pracy, przygody i przeżyć, które na zawsze pozostaną w nas. Trzeba pamiętać, że wyprawa to nie tylko badania, pomiary i teren. To coś jeszcze, być może ważniejszego. To ludzie. To nasze życie tam, gdzie jesteśmy razem, zdani tylko na siebie. Prowadzimy rozmowy poważne i te mniej poważne. Zastanawiamy się nad sprawami wielkimi i nad tymi małymi. Nie zgadzamy się ze sobą, by za chwilę przyznać sobie rację. Żegnamy najbliższych i stajemy się sobie najbliższymi.”

TUTAJ znajdziesz tekst listu, który został umieszczony w kapsule czasu wraz z nazwiskami Toruńskich Polarników.

Początki eksploracji naukowych Kaffiøryry sięgają 1938 roku, kiedy to z inicjatywy Prezesa Zarządu Koła Polarnego Towarzystwa Wypraw Badawczych profesora Antoniego Bolesława Dobrowolskiego zorganizowana została pierwsza glaciologiczna wyprawa na Ziemię Oskara II (Oscar II Land). Wyboru terenu badań dokonał docent Ludwik Sawicki. Badania prowadzone były głównie na przedpolach lodowców Kaffiøryry. Przez długie lata badania prowadzone były przez prof. Mieczysława Klimaszewskiego. W 1960 roku Mieczysław Klimaszewski opublikował pracę „Studia geomorfologiczne w zachodniej części Spitsbergenu między Kongsfjordem i Eidembukta”. Zawiera ona precyzyjny opis form, osadów oraz procesów glacialnych i peryglacialnych regionu Kaffiøryry. Był to pierwszy taki zapis z tego regionu.

W 1975 roku wyruszyła pierwsza Toruńska Wyprawa Polarna. Kierował nią profesor Jan Szupryczyński z Instytutu Geografii PAN. Wyprawa działała w dwóch grupach. Jedna w południowej części Kaffiøry, druga w jej części północnej. Grupa północna, którą kierował prof. Czesław Pietrucień koncentrowała się na badaniach hydrologicznych i glaciologicznych. W 1975 roku z inicjatywy prof. Czesława Pietrucienia pod morenami lodowca Aavatsmarka powstał specjalnej konstrukcji domek, który stał się zaczątkiem działającej do dzisiaj stacji.

Fot. © UMT 2025 autor: Wojtek Szabelski, licencja: CC BY-NC 4.0















- [Powrót](#)
- [Udostępnij na: X](#)
- [Udostępnij na: FB](#)
- [Drukuj](#)
- [PDF](#)